Nr. 1. Królewska Huta, styczeń 1928 Rok 7.



ODZIEŻ

Pierwsze Ilustrowane Pismo Zawodowe poświęcone krawiectwu w Polsce

z dodatkiem sezonowym żurnali mód.

Organ Związku Pracodawców krawieckich na Polskę Zachodnią.

Przedpłata roczna

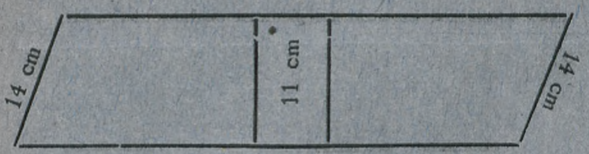
W Kraju	12 zł
W Ameryce	3 dol.
Nr. pojedyńczy	1 zł.
Z kompl. żurnali	18 zł półr.

Redakcja i Administracja:
Królewska Huta, ulica Wolności 76
Wydawca:
Wojciech Samarzewski, Król. Huta.
Konto-czek. P. K. O. 300 979 Katowice.

Ogłoszenia
1/1 strona 160 złp. 1/2 str. 80 złp., 1/4 str. 45 złp
1/8 str., 25 złp. 1/16 str. 14 złp.
na I. str. o 50% drożej.

KOŁNIERZE AKSAMITNE

najprzedniejszej jakości na ukos skrojone



		Cena za metr: zł	za pojedyńczy kołnierz: zł
Nr. 12201	dobra jakość	17.—	2.80
„ 12202	pa. „	21.50	3 50
„ 12203	pa. „	29.50	4.90
„ 12204	najlep. „	36.—	6.—
„ 12205	„ „	43.80	7.30

Pojedyńcze kołnierze wysyłamy na próbę za pobraniem pocztowem

Plaid - serż zimowy

czarny gruby gatunek około 145 cm szeroki o wązkim i szerokim djagonalu

przy odbiorze pojed. metrów	zł 11.80	za metr
„ „ 10 „	„ 11.30	„ „
„ „ 1/2 sztuki	„ 10.80	„ „

Na życzenie prześlemy natychmiast próbki.

NIWOGA DOM EKSPORTU SUKNA SpółKA Akcyjna GDAŃSK

Cena kursów kroju

zaocznych (listownie).

Nr. 1. **Kurs kroju kompletny** obejmujący krawiectwo cywilne, wojskowe, dla duchowieństwa, sportowe i stroji narodowych 48 tablic z przyborami objaśnieniem , ... 110 zł
z podręcznikiem . . . więcej 25 zł.

Krawiectwo damskie.

Nr. 2. **Kurs kroju Kostjumów sukien i płaszczy damskich** według żurnali ostatniej mody składający się z 24 tablic z objaśnieniem i przyborami . . 60 zł

Nr. 3. **Kurs kroju specjalny ubranek** dziecięcych 5 tablic z objaśnieniem . . . . 12 zł

Nr. 4. **Kurs kroju wojskowy i liberji** . . . . 20 zł.

Warunki płacenia.

Naukę płaci się z góry lub za zaliczką. By umożliwić i mniej zamożnym korzystania z kursu zaocznego, płacić można ratami po 20 złotych, w tym razie otrzymuje uczący tyle tablic ile się stosunkowo do zapłaty należy.

Prywatna Wyższa Szkoła Kroju

W. Samarzewski, Królewska Huta, ulica Wolności nr. 76.

Wszelkie przybory potrzebne do nauki kroju jak centymetrówki, małe, jedna ćwierć naturalnej wielkości, papier biały, linje, ołówki i t. p. otrzymuje się w szkole kroju.

Własne Wydawnictwa „Odzieży"

1. Przewodnik dla krawców męskich i damskich z ilusracjami 106 stron . . . . 2,25 zł
2. „Odzież" co miesiąc zeszyt ćwiercrocznie . . 3,— „
3. „Odzież" z kompletem żurnali półrocznie . . 18,— „
4. Nowy wielki Podręcznik kroje męskie i damskie 28,— „
5. Centimentrówki w zmniejszeniu 1/2 1/4 1/8 sztuka 0,25 „
6. Winkiel — owal . . . . 2,50 i 5,— „
7. Linja do klap rabatów, spodnicy . . . . . 1,25 „
8. Kolekcja 7 sztuk szablon do znaczenia klap . . 4.50 „
9. Linja pomocnicza do określenia pach i wycięcia szyji . . . . 1,— „
10. Formy wykrojki według miary damskie i męskie od . . . . 1,50—4,50 „
11. Książeczka miarowa . . . . 1.— „

Uwaga: Drobne rzeczy z powodu wielkich kosztów zaliczki tylko za poprzedniem nadesłaniem gotówki.

Wydawnictwa inne:

Wł. Berkan, życiorys własny słynnego krawca . . 4,50 zł
Żurnale męskie i damskie . . . . . od 2,00—18,— „
(tak krajowe jak zagraniczne)

poleca i wysyła

Administracja „Odzieży Król. Huta.

ŻURNALE

Żurnale męskie.

Albumy kieszonkowe . . . 2,— zł
Grafton luksusowy (cena zniżona) . . 15 — „
Żurnale latowe będą na początku lutego,

Damskie Costjumy i płaszcze

New Ledish Żurnal dla pierwszorzędnych okryć 8 razy rocznie . . . . . . 7 50 „

Żurnale dla Krawczyń

Przegląd mody z tablicą krojów, polski żurnal co miesiąc, zeszyt . . . . . 2.20 „
Rekord . . . . 2 — „
Przegląd kobiecy . . . . . 2. — „
poleca i wysyła za zaliczką odwrotnie lub franko za poprzedniem nadesłaniem należności

Adm. Odzieży Król. Huta, ul. Wolności 76.

Opłata pocztowa ryczałtem uiszczona z góry.

Nr. 1. Królewska Huta, styczeń 1928 Rok 7.

ODZIEŻ

Pierwsze Ilustrowane Pismo Zawodowe poświęcone krawiectwu w Polsce

z dodatkiem sezonowym żurnali mód.

Organ Związku Pracodawców krawieckich na Polskę Zachodnią.

Przedpłata roczna

W Kraju	12 zł
W Ameryce	3 dol.
Nr. pojedyńczy	1 zł.
Z kompl. żurnali	18 zł półr.

Redakcja i Administracja:
Królewska Huta, ulica Wolności 76
Wydawca:
Wojciech Samarzewski, Król. Huta.
Konto-czek. P. K. O. 300 979 Katowice.

Ogłoszenia
1/1 strona 160 złp, 1/2 str. 80 złp., 1/4 str. 45 złp
1/8 str., 25 złp. 1/16 str. 4 złp.
na I. str. o 50% drożej.

Nowy Rok 1928.

Boże pobłogosław pracy i przemysłu!

Wszystkim czytelnikom i czytelniczkom a w szczególności korespondentom, którzy ofiarowali czas i trudy, oraz tym ktorzy radą i czynem przyczyniali się do rozwoju »Odzieży« składamy szczere podziękowanie i życzenie lepszych i pomyślniejszych czasów.

REDAKCJA.

Co nas czeka w Nowym Roku?

Przy rozpoczęciu nowego roku, każdy kupiec i przemysłowiec ustawia bilans (czyli zestawienie tego co posiada i co jest komu winien, czyli długi). Bilans rzetelnie zestawiony daje horoskopy na przyszłość i zadowolenie, jeżeli stan posiadania z roku na rok rośnie czyli się poprawia, a jak się pogarsza to bada przyczyny skąd to pochodzi i zapobiega zawczasu dalszemu upadkowi.

Tak też Wydawnictwo Odzieży zestawiło spis swej pracy zeszłorocznej. Cośmy przeszli i zdziałali to wiemy, ale co nas czeka i co zdziałać zamierzamy to okaże przyszłość. Dalecy jesteśmy od własnej chwały, ale by i tym nowym czytelnikom dać obraz naszej pracy, wspomniemy pokrótce ważniejsze zdarzenia.

Na początku roku 1927 wszelka myśl Redakcji skierowana była w kierunku przeprowadzenia Wystawy mód i sztuk krawieckich, w której 76 wystawców udział brało.

Pod względem pokazów wypadła bardzo dobrze, lecz pod względem finansowym z różnych przyczyn opisanych w Odzieży Nr. 5 powstał deficyt, który Redakcja Odzieży jako inicjatorka w części pokryć musiała. Po załatwieniu czynności z wystawą rozpoczęliśmy drukować „Nowy podręcznik kroju i odrobienia, który ukończono 1. listopada.

Podręcznik ten zawiera przeszło 500 rycin i jest pod względem rycin najobfitszym. Dwa pierwsze wydania z przesłych lat w mniejszym formacie zostały dotąd całkiem wyczerpane.

Celem dostarczenia Szan. Czytelnikom dobrego towaru fabryk Bielskich i po niższych cenach aniżeli konkurencja za te same towary bierze, wydajemy co sezon kolekcję próbek. Szan. Czytelnicy którzy zmuszeni są kupować według próbek nie potrzebowali udawać się do innych drogich żrodeł zakupu. Jeżeli ktoś dużo kupuje też dużo na zakupie zyskuje.

Redakcja Odzieży widząc jak polskie krawiectwo pod względem szkolnictwa i wyższej kultury sztuki nisko stoi, przez ogół nie doznaje takiego poważania jak zagraniczne, wszczęła myśl założonia wyższej uczelni czyli średniej szkoły na sposób europejski jakiej jeszcze nie mamy. Bliższe szczegóły w tej sprawie znajdą Szan. Czytelnicy w ostatnich numerach Odzieży.

By krawczynie jako też liczny zawód pod względem techniki krawieckiej i rysunków nie ostawić w tyle, zorganizowano przy wydawnictwie Odzieży

komitet redakcyjny z pierwszorzędnych mistrzyń i właścicielek szkół kroju i chętnych do pracy, celem wydawania osobnego pisma dla krawczyń pod tytułem „Zdolna Krawcowa".

Nr. I jako okazowy wyszedł w nakładzie 3 tysiące egzemplarzy, który wysłano gratis do 3 tysięcy krawczyń w Polsce.

A jaki rezultat? Dotąd w ciągu blisko dwóch miesięcy ledwie 60 osób zamówiło „Zdolną Krawcową" czego się Redakcja nie spodziewała. Wydawając Prospekt Odzieży w roku 1914 to na jeden tysiąc nakładu 350 zamówień było, więc 1/3, to była nadzieja że pismo się utrzyma, pomimo granic i kordonów obcych państw.

Dziś w wspólnej Polsce i w czasie gdzie każde liczniejsze rzemiosło ma swój organ, chcieliśmy i krawcowe obdarzyć ich własnym organem, by postęp i kulturę damskiego krawiectwa podnieść. Znak niziej kultury zawodowej i biedy jaka w tym zawodzie z braku oświaty panuje zniweczył nasze zamiary. Brak pisma i organizacji w krawiectwie damskiem są przyczyną tych smutnych stosunków jakie tam panują. Jak stwierdziliśmy to w Zachodniej Polsce tylko do kilku cechów krawczynie należą a środkowa i wschodnia Polska nie ma organizacji cechowych. Taka Warszawa ma tylko jedną i do tego nieliczną organizację samodzielnych krawczyń a reszta luzem chodzi, gdy krawcy do 5 organizacji należą.

Przez wydawanie „Zdolnej Krawcowej" jesteśmy w doświadczenie bogatsi a w kieszeni ubożsi o blisko 800 zł. Tyle wydawnictwo wyłożyło na druk 3 tys. egzemplarzy, tyleż kart i tyleż dowodów wpłaty na klisze, porto samo 150 zł uczyniło. Dla tego to piszemy, gdy ktoś po nas zacznie wydawać gazetę, wiedział jakie z tem związane są koszta.

Przekonaliśmy się, że specjalne pismo dla krawczyń w Polsce chwilowo się nie utrzyma, może nadejdzie lepszy czas, że krawczynie same żądać będą własnego technicznego pisma w tej liczbie, że się nakład opłaci, wydawnictwo „Zdolnej Krawcowej" na razie wstrzymujemy. Tym krawczyniom co zamówiły „Zdol. Krawc." posyłać będziemy „Odzież". W Odzieży drukować będziemy nadal **Dział krawiectwa damskiego,** dlatego prosimy do tego działu o stosowne artykuły i rysunki z dziedziny krawiectwa damskiego. Ponieważ te kilkadziesiąt należą do pionierów swego fachu i wychowają z czasem zastęp, który sam pokieruje pismem i zajmie się organizacją krawiectwa damskiego, co daj Boże.

Z powodu wydania Zdol. Kraw. nie mogliśmy przygotować do druku już dawniej zapowiedzianego Podręcznika dla uczni krawieckich i szkół dokształcających, który jest wykładawcom teorji krawieckiej, rysunków itp. bardzo potrzebny, i to z planem lekcji na cały rok. Wydanie Podęrcznika w tym roku będzie troską naszą.

Dalszą troską wyższe wyszkolenie młodzieży krawieckiej i powiększenie „Odzieży" dodając komplet żurnali jest znów wielkie ryzyko dla Wydawnictwa, by ustalić nakład tak drogich żurnali i to całego kompletu jest trudno. Zawsze trzeba więcej zamówić, a jak zostaną to ich nie można spotrzebować tylko jako makulaturę, i to jest wiele gorzej niż ze suknem. Gdy się sukna na skład więcej zakupi a nie sprzeda lub nie wyrobi, to można na drugi sezon spotrzebować. Więc by to się nie stało i Szan. Czytelnicy nas nie zawiedli kto jeszcże potrzebuje żurnali a dotąd ich nie zamówił, niezwłocznie to uczynił, by później gdy ich braknie nie kupował droższych.

Kto żurnali nie potrzebuje tylko kieszonkowy Album, to może Odziez otrzymać na dotychczasowych warunkach bez podwyższenia, to jest za 6 zł półrocznie lub 3 zł kwartalnie. W. S.

Co należy przewidywać na przyszłość w dziedzinie nauki krawieckiej.

Szanowni Koledzy!

Chcę tutaj wygłoscić kilka słów motywujących o postępie kultury fachowej, co dotyczy szkoły, o której już od 4 miesięcy pisze się w Odzieży.

Aby łatwiej orjentować się, jak należy nam tutaj postąpić, to należy nam przedewszystkiem przejrzeć analizę życia krawieckiego, o czem to niektórzy krawcy zapominają.

A prowadząc analizę życia krawieckiego przychodzimy z łątwością do przekonania, iż mamy nader słabą kulturę fachową naprzeciw kulturze w wieku dwudziestym. A przecież niejeden z nas powiedziałby tutaj, że krawiec nietylko winien być dobrym krawcem, ale i doprym kupcem, a taki kupiec powinien znać nietylko towaroznawstwo, ale księgowość, prawa wekslowe. źródła zakupu, obejścic się z klientelą wytworną i t. d.

Dalej umiał napisać podanie do sądu o „klauzulę egzekucyjną" lub inne podanie, przytem będzie mógł sobie streścić odpowiednią ofertę o jakieśkolwiek roboty i dostawy. A jako już tak wybitny rzemieślnik wystosuje odpowiednie ceny, że swoim kolegom nie szkodzi Jak również niejeden z nas powiedziałbyy tutaj, że chcąc dbać o rozwój gałęzi krawieckiej, to musi krawiec nietylko znać roboty męskie, ale i damskie, wojskowe, duchowne, liberje, dziecięce, nawet by ktoś dorzucił, że i konfekcyjne.

To wieleż czasn na to trzeba, jak trzeba nad sobą pracować, aby tę wiedzę dotyczącą krawca osiągnać, to wprost nie do uwierzenia, aby który z amatorów mógł zdobyć gdy jest jeszcze zdolny do pracy. Gdyż nam wiadomo, jak było przed paru laty i jak obecnie, to prawie się nic nie zmieniło o tyle tylko, że z samego poczucia dany mistrz stara się o tyle aby ten uczeń coś umiał, bo już mamy mniej tych sobków, jednak jest trudno powiedzieć, że młody ale zdolny z niego krawiec.

Chociaż są i tacy, że w młodszym wieku znalazł sposób do zdobycia tej wiedzy, to jednak pomimo jego sposobu wiele mu brakuje, a że on sam przed się krawiecrwo prowadzi, bo widzi. że mniej od niego zdolni już to uprawiają.

Ale i taki nad sobą wiele pracuje aby być tym prawdziwie zdolnym.

Więc też trzeba nam przyznać, że każdy z nas musiał mieć swój sposób, którego należy nazwać „Tajemniczym chlebem tej wiedzy, bo tutaj należy nam wspomnieć, że nie jeden z nas przebył trzy lata i więcej w tej praktyce, a w końcu w drugiej firmie zrobić nic nie umiał, dopiero w drugich trzech latach nauczył się trzy razy więcej niż w pierwszych trzech latach. A stał się zdolnym czeladnikiem gdy przepracował **w dwudziestu firmach**, więc upływa tutaj nie sześć ale dziesić nawet i więcej lat, niż można być więcej pewnym na jego ręce i powierzyć mu robotę, którą może rękodzielnie wykonać.

I nie należy przypuszczać, że tylko ten uczeń ma tak trudno się nauczyć, który się uczył w podrzędniejszej firmie, ale i ten który się uczył w pierwszorzędnej firmie, bo on tam nie ma instruktora aby go nauczał, tylko był kierownik żeby o tą firmę dbał, a chłopąk to tam już ostatni, czeka jak mu co rzeladnik lub starszy uczeń pokaże, który sam nie wiele umie, cóż on drugiego pouczy, a czeladnik to jak ma czas i chęci to i co pokaże, ale drugi to powie: „Ja się nczyłem, to się i ty ucz“, ale jak on się uczył to mu już nie powic. A on przeważnie, co zobaczył to i to robił, i nie był pewnym czy to jest dobrze, to nawet nie chciał aby ktoś to widział. Jednak od czasu do czasu ten jego mistrz rzucił okiem na jego robotę to mu też i powiedział „źle, prędzej, poprój to i zrób tak“, ale dlaczego to źle to już wytłómaczyć mu nie miał czasu, tylko najwyżej jak mu tam dodał zaparzaczką przez plecy, tak się krawiec uczy i inni fachowcy też, dlatego nazywa się każdy „zdolnym“ ale dopiero w podeszłym wieku, gdy do pracy mało zdolny, ale czy każdy jest zdolny w tym podeszłym wieku to twierdzić nie można.

Jednak tych łysych i tych z długoletniej pracy, oczy mają popsute albo ręce krzywe nazywamy ich zdolnymi. A chodzi nam o to, aby krowiec zdolny miał wykształcenie odpowiednie do swego fachu, bo taki stać się może tym doktorem naszej kulturyf achowej, ale on musi znać wogóle sztukę z dziedziny krawieckiej jak ten adwokat kodeksa praw, który zostaje doktorem praw.

Bo któż da temu jaki sposób? czy nam da sposób który z ministrów, gdyż on nie jest temu fachowiec, ich to bardzo mało obchodzi, bo widzimy błędy w samej ustawie wydanej dekretem dla poszczególnych rzemiosł że i nad tem się nie zastanawiali, bo zapomnieli, że krawcymogą przyjmować dziewczyny do szycia, którym uczni nie wolno trzymać, a cóż dopiero czekać na co więcej. Musimy się sami poczuć i pracować aby stanąć o krok naprzód, bo tylko z nas który mogą być r)eczoznawcami w tej dziedzinie nauki i co mogą coś opracować i stawić „Czoło“, że są fachowcami winni zgrupować tę naukę, nie mówić że trzeba jeździć po świecie i szukać tej wiedzy a nie wiadomo gdzie, bo tę naukę w tejemniczy sposób zdobywać musimy. Zastanawial by się niejeden rzemieślnik jakim sposobem można usunąć te niewłaściwości.

Oto jest właśnię ta szkoła i te podręczniki i to nam naukę zgrupuję, szkoła nasza naukę oszacnje, szkoła da publiczną wiadomość co nas ta nauka kosztuje, bo ta szkoła za dwieście złotych nie przyjmie do praktyki, tylko będzie droższą z poszczególnych firm. W końcu przyjdzie do przekonania, że nas to taniej kosztuje, bo policzyć tolko każdą godzinę którąśmy pracowali nim się człowiek nauczył, to z tej sumy zarobku $^{1}/_{4}$ niespotrzecował, więc ta reszta poszła na pokrycie kosztów naūki, chociaż to trudno każdemu obliczyć, bo to nieszło tą drogą jaką iść powinno.

To też ojciec synowi nie wierzy, że ta nauka tyle kosztuje, bo ci opiekunowie to wiedzą tylko zaprowadzić chłopca do krawca i dać dwieście złotych i myśli że za trzy lata będzie z niego mistrz.

To też ta szkoła i takich uświadomi, a wówczas gdy nie będzie mógł dać chłopca do szkoły to przyjdzie do krawca i da pięćset złotych i nie będzie się targował, a to dodatnio wpłynie na naukę tego ucznja.

Ale niejeden z krawców sobie pomyśl, że jak szkoła powstanie to ucznia poszczególny mistrz nie dostanie i dlatego też twierdzi, że w jego pracowni uczniowie mogą się doskonale wyuczać, i że szkoła zbyteczna. Jestem pewny, że sobie nawet niewyobraża jak ta szkoła może zgrupować naukę i w jaki sposób może nauczać, ale sam może swemu uczniowi wskaże drogę po za granicę „tam się udoskonalisz, tam się wyuczysz“ to jest trzecim błędem jego, bo tutaj mamy tych mistrzów co poza granicą wędrowali i w Polsce się tacy znądują, tylko Polacy cj skupić się mają, aby podlewać to drzewo „owocu pożywnego“ żeby się przyjęło. Co za granicą łatwiei by mogła powstać taka szkoła. To też Niemcy nie wówią „jedź do Polski, bo tam się nauczysz“.

Chociaż nikt nie stwierdzi, że ta rola krawieczyzny tam jest lepiej uprawioną, bo pracowałem z Niemcem, z Rosjanem, 'z Czechem nawet i z Amerykaninem, jednak nie słyszę tego ani nie widzę, żaby tam lepiej była uprawiona ta rola krawieczyzny, też twierdzę. że ta szkoła u nas powstać powinna, i uczni mieć będzie, bo ileż to chłopców chrześcijanów idzie się uczyć do takich pracowni, gdzie musi swe zdolne lata przepędzić i takim jak być winien rzemieślnik nie będzie.

To też takich uczni szkoła ściągnie gdzie skończy kurs dokształcający, a wtedy gdy pojedzie poza granicę to i Niemcy powiedzą, „żc Polak das ist ein guter Schneider“ takie jest moje zdanie.

I mem zdaniem należałoby przystąpić do pracy nad zgrupowaniem nauki szycia itd. nietylko kroju, jak to niektórzy mówią, że zamiast tej szkoly winna powstać „Akademja Kroju“, nie będę się tutaj szerzej rozgadywał, bo by to wiele czasu zajęło, tylko powiem, że sama nauka kroju jest $^{1}/_{10}$ z dziedziny nanki krawieckiej, ale nam się trzeba zastanowić nad nauką szycia, bo to zgrupowanie nauki jest pierwszym fundamentem rej szkoły, bo na tem stanie ta szkoła i z tego będzie uznanie i popularność wśród rzemieślników i publiczności, więc tutaj się należy zastanowić, bo to jest rzecz

poważna sam tytuł „Szkoła“ i czy to już wszystko w tym referacie co ma ta szkoła wyuczać i jaką opieką otaczać tyeh uczni, a może tam wiele szczegółów innych trzeba przyrzucić n. p. jak lekkoatletycznych ćwiczeń, żeby też dbać o własną autonomję, żeby ten krawiec nie był tak krzywy gdy przepracuje pilnie kilka lat w tym zawodzie, bo przy pracy trudno jest utrzymać klatkę piersiową do przodu, albo nam trudno dbać o ruch żołądkowy ażeby był apetyt i wiele innych doświadczeń. Ręce są u młodego krawca iak podkulki u wozu, skórczyne żyły w zgięciu ręki od stalego szycia, a na starość to ich trudno wyprostować tylko pozostaną krzywe, przez co się krew tamuje i człowiek upada na siłach. a więc można dziadem pierw zostać anizeli człowiek pozna kompletnie wiedzę wspomnianą poprzednio, która jest niezbędna krawcowi. Też nie winniśmy patrzeć na tych co przepracowali 3 lub 4 lata w tym zawodzie i porzucili go. bo nie chcieli wytrwać do końca aby poznać to życie krawieckie.

I taki gdyby się zastanowtł dlaczego porzucił ten fach? to by też powiedział, że krawcy budować szkołę powinni, też my nie powinniśmy pozwalać sobie krytykować niewłaściwie naszych krawców, bo wiemy. że takiemu co powie, że 7 klas gimnazjalnych Lwowskie, a 7 klas powszechnych górnośląskich to jest prawie jedno i to samo, to też takiema nic trudnego powiedzieć, że ta szkoła a zwyczajna pracownia to jest jedno i to samo.

Albo drugi zobaczy podręcznik i mówi, że tąm nie ma nic doskonałego, bo on może nie wie że nie naraz Kraków zbudowali, i on nie zna analizy życia krawieckiego, gdyby znał to by powiedział, że jest dużo tukich, dla których te podręczniki są potrzebne, a jeżeli wiedział o tem co nam ten podręcznik podaje, to dlaczego nie ujął to w ramę i nie wydał na dzienne światło? I jeszcze teraz nie jest mu droga zamkniętą. „Niech pracuje na tem polu a będzie dla niego uznąnie“, ale to nie tak łatwo podręcznik opracować jak jemu się zdaje, bo on swoją sześcioletnią praktyką w tem nic zdołac nie może.

Właśnie nie powinniśmy takim krytykować pozwolić, bo oni nie rzeczoznawcami w tym fachu, tylko swoją pracę trzeba nadal wykonywać nie ulegać wątpliwości, tylko brać się szczerze do pracy a historja nam tego nie zapomni. bo nie tylko my ale nasi następcy czcić to będą też. Pierwszy mój wniosek stawiam, że szkoła stanąć powinna.

Cześć! *Bus.*

O lepsze wyszkolenie młodzieży krawieckiej.

Sprawą ta jest już często poruszana na łamach Odzieży przez różnych korespondentów i czytelników, a teraz chcemy myśl tę zrealizować. W Polsce dotąd nie mamy takiej szkoły o jakiej w tym artykule piszemy. Dla tego też u nas krawiectwo nie ma tego poważania jak zagranicą. Zasobniejsi krawcy wyjeżdżają za granicę, wywożąc tysiące zł z krajn, któreby pozostały i dały zarobek swoim siłom technicznym, którzy przeszli także wyższe kursa za granicą.

Z długoletniej praktyki i obserwacji jąko wykładowca kroju (to jest tylko jednej gałęzi i wiedzy krawieckiej) i jako egzaminnjący tak na czeladników jak na mistrzów nabrałem przekonania, że jeszcze wiele potrzeba naszemu krawiectwu, to samo stwierdzili korespondenci, że oprócz **szycia, kroju i umiejętności** przymiarek, to nie jest cała wiedza krawiecka! Dziś lepszemu krawcowi lub mającemu odziedziczyć po ojcu zaprowadzony większy zakład lub magazyn coś więcej potrzeba, by móc utrzymać dotychczasową placówkę, ale ją i rozszerzyć, musi być kupcem, znać ekonomją prywatną i społeczną. Znamy przykłady, że wielkie przedsiębiorstwa krawieckie po objęciu ich przez następców choć dzielnych krawców lub synów, ale kształconych w innym kierunku a nie w tem co krawcowi jest potrzebno — upadły. To obserwowaliśmy w Lwowie, w Krakowie, Król. Hucie i Rybniku i wieiu innych miastach. Dlaczego krawiectwo zagranicą inaczej cenią, to już dowodzą artykuły w poprzednich numerach, Tu tylko dodam, że tam są krawcy arystokraci, jak w Paryżu żenią się nawet z księżniczką. krawiec daruje jej przepyszną wilę. W Wiedniu jest kilku krawców, którzy po osiągnięciu matury zaczęli się uczyć krawiectwa, albo syn krawca zostawszy adwokatem Dr. praw uczy się krawiectwa. W Budapeszcie hrabia zostaje krawcem. Inny przeszedlszy akademją handlową uczy się krawiectwa, inny przeznacza 3 miljony koron w złocie przed wojną, to było na sanatorja i dla biednych dzieci od rzemieślników. Zkąd oni przychodzą do tych fortun? zapyta niejeden, oto z tego że tam i zagraniczni kapitaliści, mągnaty a więc i nasi się u nich ubierają.

By taką wytworną klientelę pozyskać i utrzymać, trzeba posiadać inteligencję, choć nie równomierne ale średnie wykształcenie szkolne, czego uczeń z elementarnej szkoły, ze zwykłego warsztatu nie wyniesie, ani za czeladnika w Polsce dziś nie zdobędzie, to wszystko wynieść już trzeba ze szkoły. Szkoła średnia o jakiej tutaj mowa. musi stać na wyżynie sztuki i wiedzy krawieckiej, z najnowszym warsztatem i planem nauczania w takiej właśnie kształcić by się mogli tacy amatorzy ze zamiłowania do zawodu krawieckiego ludzie co przeszli kilka lat gimnazjum lub zdali maturę i synowie od mistrzów krawieckich. (Specjalna szkoła dla synów mistrzowskich już istnieje zagranicą).

Po kilkunastu latach istnienia wyższej szkoły dla krawiectwa wychowalibyśmy i w Polsee zawodową inteligencję, którąby krawiectwo podniosła na wyżyny, i uwolni nasz zawód od zagranicy pod względem technicznym, literackim, zręczności i żurnali mody. Dotąd sprowadza się ze zagranicy miesięcznie po 300 tysięcy sztuk i więcej różnych żurnali mód i to całę wagony. Co to za kapitał idzie za granicę, a u nas bieda. To samo musi jnż rządowi oczy otworzyć i jaknajprędzej takiej **szkole gmach zbudować,** i chętnym jednostkom przyjść z pomocą, celem zrealizowania, to zostanie w kraju duży kapitał, który dziś się wywozi

Amatorzy do takiej szkoły u nas są, na początek

nie potrzeba wiele. Można otworzyć szkołę przy 20-tu uczniach i 2 Instruktorów technicznych krawców a reszta nauczycieli płatnych na godziny z grona profesorów do wykładów innych rzeczy planem objętycb, po za pracą i teorją krawiecką.

Do nabycia **wiedzy zawodowej** oprócz szkoły służą również i pisma zawodowe, piszący abonował już za ucznia 1 pismo zawodowe, za czeladnika 3, a za mistrza 4. Właśnie tym pismom zawdzięcza to, czem się dziś ze Szan. Czytelnikami dzieli. Dla tego kładę wielki nacisk na pisma specjalne fachowe i wszystkich świa-tłych Czytelników do współpracy w piśmie zaprasza

S. W

DZIAŁ PRAWNICZY.

Egzamin mistrzowski.

Z wielu stron otrzymuje Redakcja następujące zapytania;

„Gdzie trzeba się zgłosić i jakie papiery załączyć,

„Co się pytają przy egzaminie mistrzowskim.

„Jakie przygotowanie musi dany kandydat do egzaminu posiadać.

Jednym z takich okruchów jest przepis, wymagający egzaminu od tych, co chcą mistrzami się nazywać i uczni wychowywać. Każdy czeladnik mający zamiar rozpocząć jak to mówią „na swoje" ! każdy mistrz, ieżeli tego dotąd nie uczynił, niechaj się zgłosi do egzaminu mistrzowskiego, ażeby móc w całej pełni korzystać z praw, przywiązanych do tytułu mistrza egzaminowanego.

Zgłoszenie takie należy wysłać do Izby rzemieślniczej swego okręgu. Ponieważ niejeden chętnie by się zgłosił, lecz że nie zna formalności, jakich w takim wypadku przestrzegać trzeba, przeto poniżej w krótkości dajemy objaśnienia.

Do Izby rzemieślniczej trzeba zgłoszenie napisać w języku urzędowym i dołączyć następujące papiery:

1) bieg życia, czyli opis wszelkich ważniejszych wypadków z życia swego (miejscowość i datę urodzenia, imiona i stan rodziców, do jakiej szkoły i iak długo uczęszczał, gdzie i u kogo rozpoczął naukę itp.)
2) metrykę, czyli świadectwo urodzenia,
3) świadectwo złożonego egzaminu na czeladnika i poświadczenie, że 3 lata pracował za czeladnika,
4) policyjne świadectwo prowadzenia.

Podajemy poniżej wzor zgłoszenia krótkim urzędowym stylem·

Mikołów, dnia . . . .

Wniosek
N. N. krawca
z Mikołowa o przypuszczenie
do egzaminu mistrzowskiego
((5 dołączników

Niniejszem pozwalam sobie zasłać Izbie rękodzielniczej w Katowicach
1) swój życiorys
2) Świadnctwo urodzenia
3) „ egzaminu czeladniczego
4) Poświadczenie z 3-letniej pracy za czeladnika
5) Świadectwo policyjne z uprzejmą prośbą o przypuszczenie mnie do egzaminu mistrzowskiego.

Z poważaniem
N. N.
krawiec.

Zgłoszenia powyższe wygotować trzeba na zwykłym białym arkuszu papieru, złamanym do połowy, po lewej stronie umieszcza się u góry Wniosek.

Po zasłaniu wymienionych papierów otrzyma kandydat na mistrza z Izby Rzemieślniczej wyznaczony termin gdzie i kiedy się taki egzamin odbędzie, i jakie koszta będzie miał do płacenia, przeciętnie 65 do 75 zł.

Teraz co do przygotowania się na egzamin odpowiednio trzeba umieć nietylko sztukę zrobić, skroić, ale z teorji krawiectwa, książkowości, kalkulacji, towaroznawstwa, ustawodawstwa rzemieślniczego, rzeczy które w życiu postępowego rzemieślnika są potrzebne nie powinny mu brakować.

Kandydat na mistrza o ile nie miał sposobności z tą wymienioną nauką się zapoznać ani za ucznia ani za czeladnika, to zaleca się wziąść udział w kursach mistrzowskich po większych miastach specjalnie urządzanych. Taki kurs o ile się większa liczba z danego zawodu zgłosi nie może 75 zł przekroczyć. Dlatego zaleca sie Cechom lub związkom Cechów by gremjalnie tąkie kursa urządzali. Jest to bowiem u rzemieślnika ostatnie przygotowanie się w życiu do złożenia egzaminu na mistrza.

Nowa ustawa wymaga pomimo to stosownie do art. 144 ustawy, kandydat powinien posiadać **zawodowe uzdolnienie** do prowadzenia danego rzemiosła.

Uprawnienie to przyznawane będzie jedynie na podstawie egzaminu złożonego przed komisją egzaminacyjną, wyłonioną nie już przez Cech, lecz przez Izbę Rzemieślniczą.

Następnie jako dowód uzdolnienia zawodowego uważane będzie świadectwo nauki zakończone pomyślnym egzaminem czeladniczym.

Lecz to jeszcze nie wystarcza, czeladnik taki aby mógł samodzielnie prowadzić warsztat, musi wykazać się ieszcze świadectwem trzyletniej pracy w charakterze czeladnika w danym zawodzie.

Więc o ile takie świadectwo trzyletniej pracy za czeladnika posiada może być tylko samodzielnym, **ale uczni trzymać nie może.**

Nowa ustawa sprawę tę traktuje i stanowczo. Oto na przyszłość przyjmować ucznie w naukę wolno będzie jedynie osobom, które posiadają tytuł mistrza rzemieślniczego. Jedynie w pierwszych 3 latach ustawa uwzględnia czeladników ale starszych, którzy mają za sobą 3 lata nauki i 5 lat pracy czeladniczej oraz osobom, które 8 lat samodzielnie rzemiosło prowadza. Inni wszyscy muszą egzamin złożyć o ile chcą uczni trzymać, i w ciągu 3 lat przejściowych. a jak egzaminu nie złożą to ucznie im odebrane będą.

Odpowiedź na pytanie drugie co się pytają przy egzaminie mistrzowskim umieścimy w następnym numerze na luty.

S.

Krój modnego fraka.

Miara: Grzbiet = 23 cm, stan = 46 cm, dług. = 99 cm, szer, plec = 20 cm, obwód piersi = 50 cm, obw. w pasie = 46 cm.

Plecy

$A-A_1$ = 2 cm.

A—B = głębokość pachy czyli grzbiet = 23 cm.

A_1-C = stan 46 cm

A_1-D = długość 99 cm

A_1-E = $^1/_3$ od A_1 B = $7^3/_4$ cm

E_1-F — szerokość plec 20 cm + 1 cm na szęw

$C-C_1$ = wybiera się $3^1/_2$ cm

C_1-c = $^1/_{10}$ pasa + $^1/_2$ cm na szew

$D-D_1$ = C_1-c + 2 cm 7 cm.

Przodek

f—g = $^1/_4$ obwodu górnego + 2 cm

f—h = szerokość plec 21 cm

b—k = połowę obwodu śórnego + 5 cm

h—i = $^1/_4$ całego obwodu górnego 25 cm

i—l = $6^3/_4$ cm

l—t = $^2/_4$ połowy obwodu górnego + $^1/_2$ cm

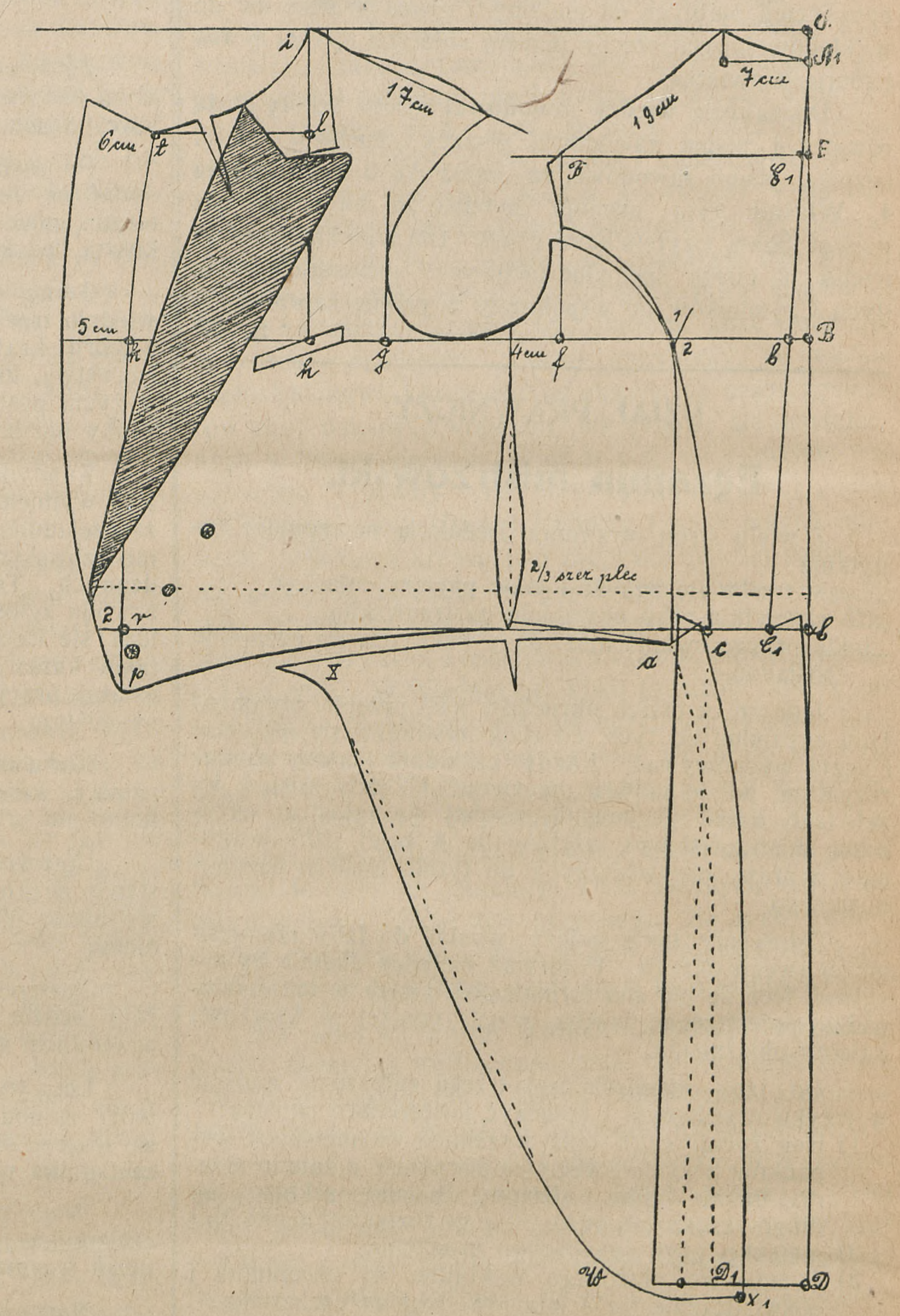
od K przez r do punktu p jest linja prostopadła

r—p = C_1-c

a—x = $^2/_3$ pasa

X_1-w = $^1/_2$ a X

Resztę według wzoru.



Krój sutanny rzymskiej.

Skala $^1/_5$

Patrz rysunek na str. 7

Miara: Grzbiet = 23 cm, stan = 43 cm, dług. = 125 cm, szer. plec = $19^1/_2$ cm, obwód w piersiach = 48 cm, obw. w pasie = 44 cm.

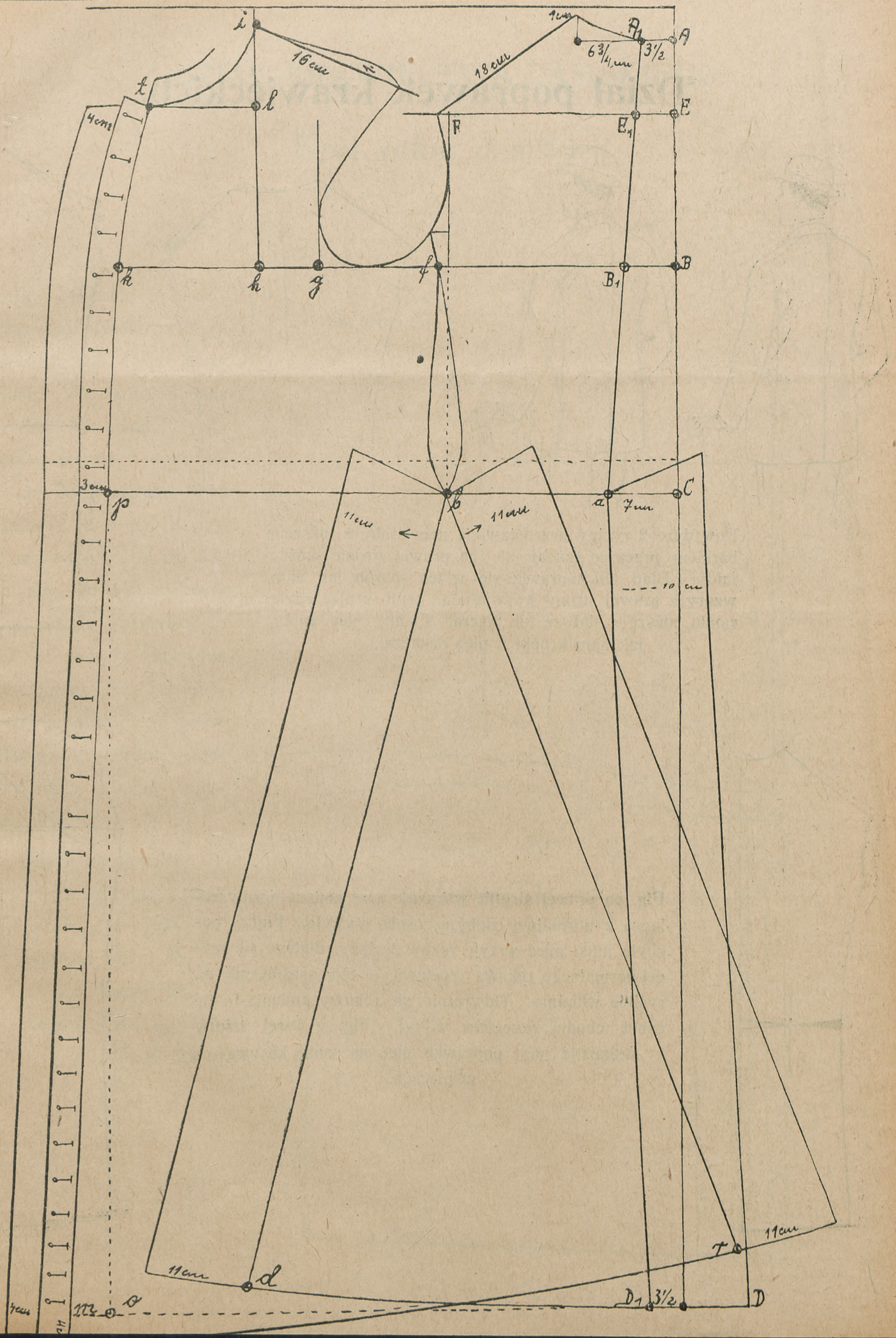
Plecy

A—B = głębokość pachy czyli grzbietu 23 cm
A—C = stan — 46 cm
A—D = długość — 125 cm
A—E = $^1/_3$ AB $7^3/_4$ cm
E_1-F = szerokość plec $19^1/_2$ cm + 1 cm
a—b = szerokość plec mniej 4 cm
D_1-d = dwie szerokości plec + 2 cm = 41 cm
b—d = ta sama długość co od $b-D_1$ 84 cm

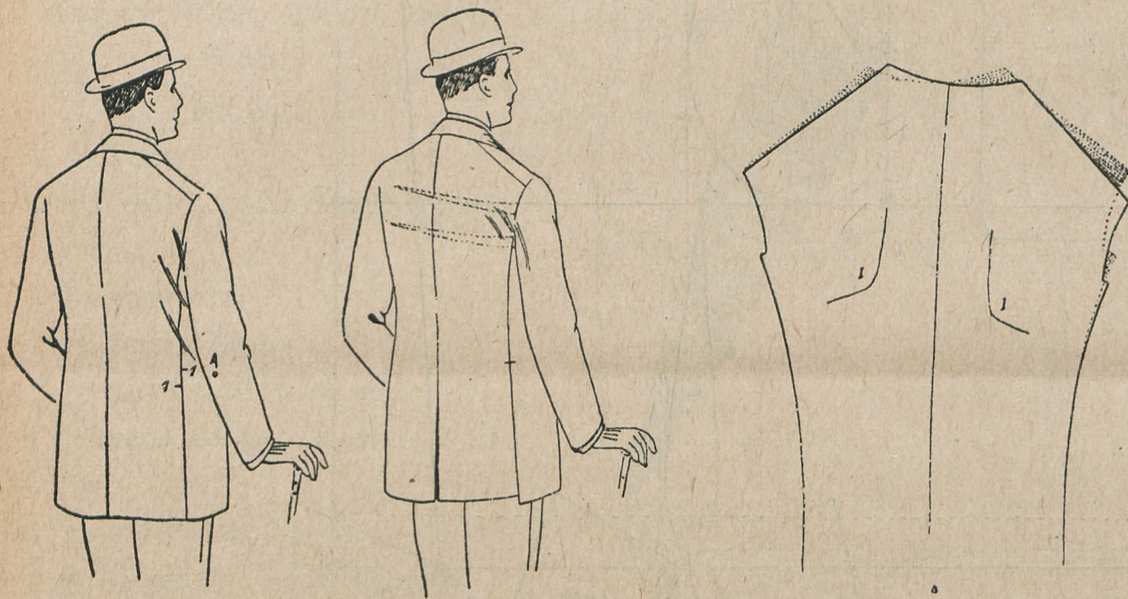
Przodek

f—g = $^1/_4$ połowy obwodu w piersiach + $^1/_2$ cm $12^1/_2$ cm
f—h s-erokość plec $19^1/_2$ cm
od B_1 mierzy się przez f g h połowę obwodu w piersiach + 5 cm do punktu k
od h—i jest $^1/_4$ obwodu górnego = 24 cm
od i—l — 8 cm
od l—t jest $^1/_4$ obwodu górnego mniej 1 cm = 11 cm
od k rysujemy przez punkt p do o linję prostopadłą
od punktu o—m = 4 cm
od m—n = 4 cm
od n—r = cztery szerokości miary plec mniej 5 cm = 73 cm

Resztę wykończa się według wzoru i wyjaśnień w poprzednich numerach.


i
16 cm
4 cm
A₁
A
6 3/4 cm
3 1/2
18 cm
t
l
E
F
E₁
4 cm
k
h
g
f
B
B₁
3 cm
p
b
11 cm
11 cm
a
7 cm
C
10 cm
11 cm
d
r
11 cm
m
o
D₁
3 1/2
D
4 cm

Dział poprawek krawieckich.





Powyższe 2 ryciny przedstawiają nam osoby z niższem barkiem przez co rzucają się na prawej stronie skośne fałdy. Błąd ten naprawia się w ten sposób jak nam wzory z prawej strony wyświetlają, czyli z plec gdzie ramię niższe i słabsze sie ubiera, Flankę plec zniża, jak nam kropki u plec oznaczają.

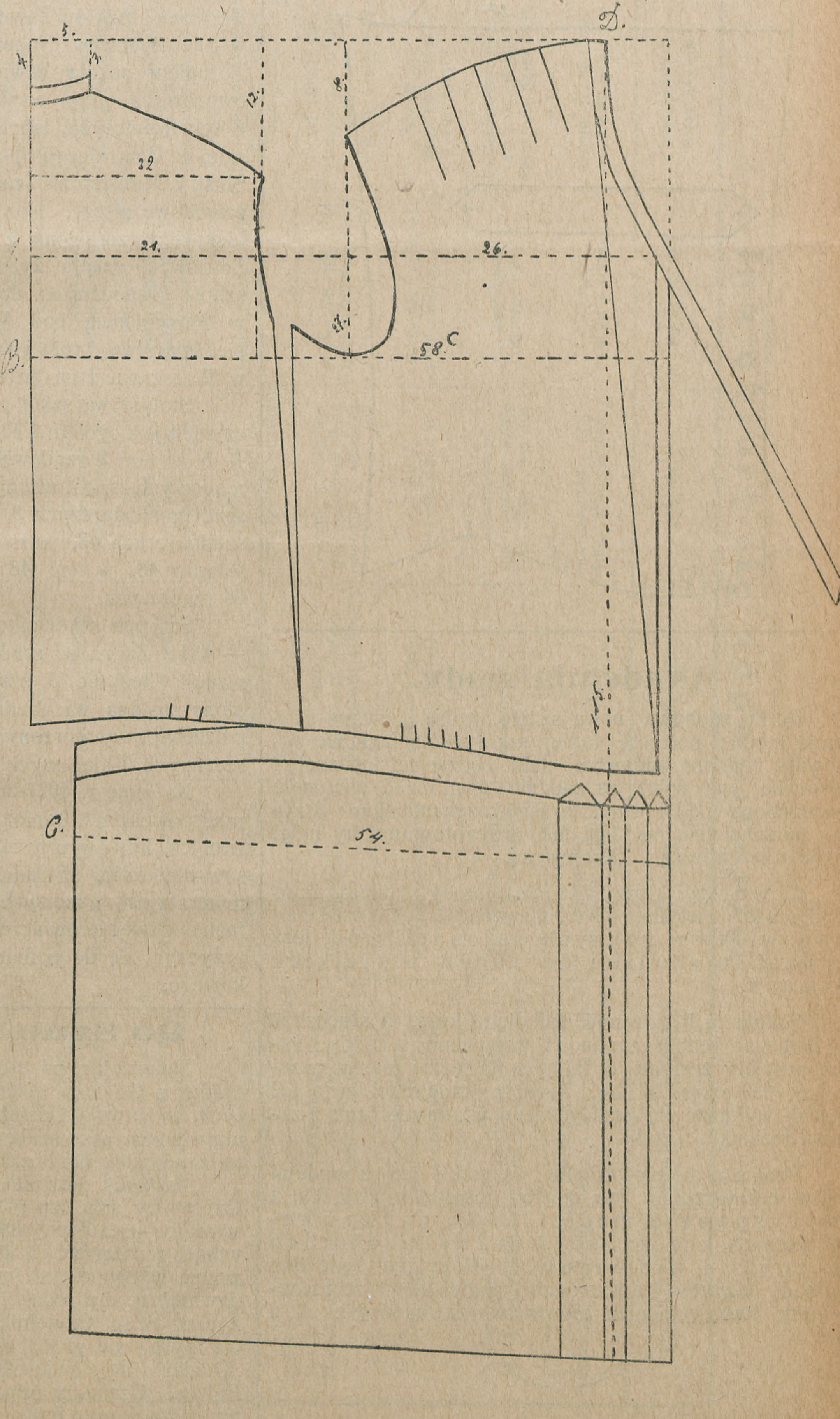




Fig. po prawej stronie wskuzuje nam zmianę formy rękawa z normalnej osobyna osobę pochyłą. Figura pochyła musi mieć w tyle rękaw dłuższy. dlatego się model normalnego rękawa roztawia w ten sposób, jak na rycinie widzimy. Odwrotnie się rękawy zmienia, o ile osoba chodzi przegięta w tył. **Fig. z lewej strony** wskazuje nam poprawkę plec na osobę krzywą w plecach.

DZIAŁ KRAWIECTWA DAMSKIEGO.

Krój sukni damskiej.



Suknia — bluzka ze spódniczką, stanik gładki na objętość biustu 100, zdjętej miary dokładnie jak biusł, dodana flość jest na luźną Spódniczka z przodu 6 kontrfałdów na 3 cm szeroka, dwa po bokach po 6 cm. Objętość w biodrach 102 cm dodane, aby nie była za obcisła, z przodu kamizelka do igury i zamiast kołnierza wszyta prosta plisa zawiązana na kokardę. W pasze bluzka podmarszczana, pasek prosty, rękaw z bufką i mankietem prostym.

Miara na formie.

R — szerokość tylu 21, szerokość przodu 26,

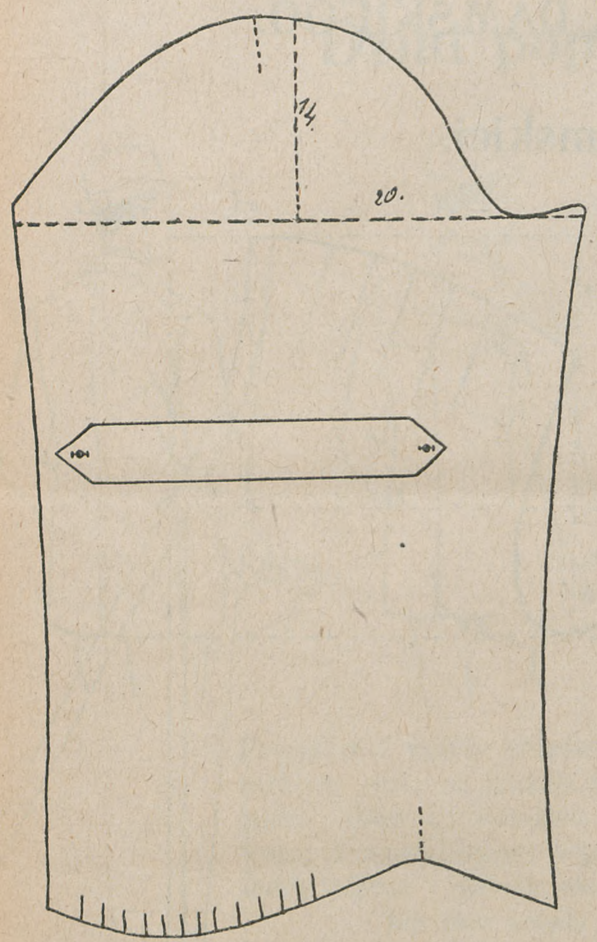
B — objętość biustu 58.

C — „ bioder 54,

D — długość całej fig. 115.

K, B. Kraków

Krój rękawa.



Akademja mody.

Berlin zdobywa nową szkołę, którą nazwano akademją mody; potrzebę takiej szkoły koła fachowe odczuwały podobno oddawna, Jaki będzie cel tej szkoły? Postawiła ona sobie za zadanie dostarczać personelu przemysłowi mód i wszelkim jego rozgałęzieniom; przytym personel ten ma być tak przygotowany, by mógł pełnić rolę twórczą i kierowniczą.

Ci wszyscy, którzy akademję mody ukończą, będą mieli prawo nietylko obejmować kierownicze stanowisko w różnych salonach mód, lecz zajmować stanowiska doradców w wielkich firmach.

Szkoła ta będzie mieć kilkoletni kurs, a słuchacze jej podlegać będą egzaminowi wstępnemu; każdy, zanim przyjęty zostanie do akademji, będzie musiał przebyć pewien okres próby. Zresztą kandydaci będą też musieli wykazać się praktycznemi wiadomościami z zakresu techniki i sztuki.

Program szkoły obejmie wszystko, co z modami jest w bezpośrednim lub choćby pośrednim związku, a więc rysowanie modeli, krój, nauka o kostjumach, zręczność i wprawa w robotach ręcznych i wiele innych. Poza tym będą tam wykłady języków francuskiego i angielskiego ze szczególnym uwzględnieniem słownictwa zawodowego. A u nas?

Szkoły zawodowe żeńskie.

W roku szkolnym 1927-28 powstaje 12 szkół zawodowych żeńskich i 34 kursy, szkół zawodowych średnych 7. Polska Macierz Szkolna zakłada 2 szkoły w Skalce pod Bolesjawiem w powlecie Olkuskim i w Bielsku. Tow. Szkoły Ludowej zakłada 3 szkoły w Rzeszowie, w Rawie Ruskiej i Nowym Sączu. Tow. Przyjaciół Szkoły Zawodowej zakłaza szkołę zawodową w Suchedniowię. Nakoniec powstaje w Szafarni pod Toruniem szkoła zawodowa przetworów mlecznych i owocowych przy współudziale Związku Poznańskich Kółek Rolniczych, Izb Rolniczych Poznańskiej i Pomorskiej i Centralnego T-wa Rolniczego Warszawskiego. Siostry Miłosierdzia zakładają w Warszawio 2 szkoły zawodowe niższe. Pozatem powstaje szkoła niższa w Liskach (przerobiona z kursów), szkoła gospodarcza w Sosnowcu, szkoła żydowskiego Tow. „Ort" w Kowlu i szkoła gospodarstwa domowego Tow. „Nauka i Praca" w Marymoncie pod Warszawą: Kursy w liczbie 34: bieliźniarstwa, kroju i szycia, modniarstwą etc. powstają w Warszawie i na prowincji.

Stałystyka szkół przedstawia się następująco: nauczycieli jest ogółem 1.432, uczenic — 20.707, seminarjów — 5, w tem 3 rządowe, szkół średnich — 41, w tem 11 rządowych, szkół niższych — 33, w tem 8 rządowych szkół gospodarczych 9, w tem 3 rządowe, szkół dokształcających 48, kursów 160, w tem 3 rządowe, warsztatów 48, w tem 48 rządowych. Razem 344, w tem 66 rządowych.

Samych szkół zatem było do wakacji 1927 roku — 134. Żadna ze szkół istniejących nie ulegnie reorganizacji. Jedynie 4 szkoły zawodowe niższe przemienione zostaną na średnie, jako, że lepiej odpowiadają potrzebom wytworzonym przez mnożenie się szkół powszechnych 7-klasowych.

Na zimę r. 1927-28 projektowane jest założenie w miejscowościach kąpielowych jak: Krynica, Truskawiec, Iwonicz, kursów prowadzenia kuchni djetetycznej i kursów dla osób, zatrudnionych przy wydawaniu kąpieli mineralnych, gazowych etc Odpowiednie wyszkolenie fachowe tak kierowniczek pensjonatów, jak i kąpielowych przyczyni się do podniesienia naszego życia zdrojowiskowego.

Do Szan. Czytelników!

Dołączając za rok ubiegły spis całoroczny artykułów z Odzieży celem lepszej orjentacji. Jest to dla tych, co dawają Odzież oprawić, wielką korzyścią czyli ułatwieniem przy szukaniu czegoś, lub odnalezienia, tego. co zapomnieli przeczytać.

Redakcji jeszcze o coś więcej chodzi, by Szan. Czytelnicy spis ten przestudjowali i nam raczyli odpowiedzieć pocztówką lub listem, który dział należy rozwinąć, rozszerzyć, a który zmniejszyć. Jest to bardzo ważne w obopólnym interesie, tak Czytelników jak Wydawnictwa, by redakcja mogła iść po linji większości życzeń Szan. Czytelników, i pisać to, co Czytelnicy sobie życzą od pisma zawodowego. Przez to stanie się „Odzież" najpopularniejszem pismem zawodowem w Polsce. Czekamy odpowiedzi i podziału artykałami, za najlepszą doradę dajemy nagrodę w książkach fachowych.

Wydawnictwo.

Jak ubiorę się odpowiednio.

Okazja	Marynarka i zarzutka	Kamizelka	Spodnie	Kapelusz	Koszula	Kołnierz i krawat	Trzewiki
Na ulicy i podczas zajęcia	Marynarka Raglan lub ulster	Z tego samego materjału	Z tego samego materjału z manszetami	Miękki	Miękka biała lub deseniowa	Sztywny stojąco wykładany z kolorowym krawatem do wiązania	Brązowe lub czarne
Na wycieczce	Marynarka sportowa Krótki płaszcz ew. futro sportowe	Z tego samego materjału	Pumpki z tego samego materjału lub odmiennego	Czapka sportowa	Sportowa z miękkimi manszetami	Miękki stojąco wykładany, krawat do wiązania	Sportowe, długie pończochy
W podróży	Marynarka Ulster podróżny lub Burka	Z tego samego materjału luk wełniana	Z tego samego materjału	Czapka lub miękki kapelusz	Miękka w desenie	Stojący wykładany z kolorowym krawatem do wiązania	Brązowe
Przy jeździe konnej	Marynarka do konnej jazdy Kurtka lub płaszsz do konnej jazdy	Z tego samego materjału lub fantazyjna	Pryczezy z tego samego materjału lub spodnie do butów	Okrągły kapelusz lub czapka do jazdy konnej	Miękka	Miękki z krawatem do wiązania lub sportowym	Buty lub kamasze
W aucie	Marynarka Płaszcz automobil. sukienny lub skórzany	Sweter wełn. lub skórzanna	Sportown ze sztylpami lub pończochami sportowemi	Czapka skórzanna	Miękka w desenie	Stojąco wykładany z krawatem do wiązania	Brązowe do sznurowania
Na herbatce i na spacerze	Marynarka ciemna lub żakiet Zarzutka czarna	Z tego samego materjału do zakietu Kamizelka biała	Z tego samego materjału lub w paski	Kapelusz twardy	Biała, półmiękka	Stojąco wykładany lub z przekładanymi końcami, krawat do wiązania	Buciki z wsadzkami lub półbuciki lakierowe
Wieczorem (teatr, dancing małe przyjęcia	Marynarka wieczor. lub smoking Palto	Z tego samego materjału	Z tego samego materjału bez manszetów	Kapelusz twardy	Biała półmiękka do marynarki Sztywna do smokinga	Motylek czarny, kołnierz z przekładanymi końcami	Półbuciki lakierowe
Na wizytach i oficjalnych uroczystościach	Anglez Palto czarne	Z tego samego materjału	W paski	Cylinder	Biała, gładka, sztywna	Kołnierz z przekładanymi końcami, krawat do wiązania ciemny	Buciki do zapinania z wsadkami ciemnemi
Na ślubach przedpołudniem	Żakiet Palto czarne	Czarna z białą wypustką lub jasna	W paski	Cylinder	Biała, sztywna	Kołnierz z przekładanymi końcami, krawat do wiązania	Buciki lakierowane z wsadkami matowemi
Na weselach wielkich przyjęciach i uroczystościach święta narodowe	Frak Czamara	biała czerwona	Czarne z taśnami	Cylinder lub chapeau claque Maciejówka lub rogatka	Biała, sztywna bez fałdów Amarantowa	Kołnierz z przekładanymi końcami, biały motylek	Buciki, półbuciki lub pantofle lakierowe
Na uroczystościach żałobnych	Anglez Palto czarne	Z tego samego materjału	Z tego samego materjału	Cylinder	Biała, sztywna	Z przekładanymi końcami lub bez, krawat do wiązania czarny	Buciki do zapinania z wsadkami czarnemi

Na powyższe przepisy towarzyskie, winni mistrzowie gościowi zwracać uwagę, jeżeli niestosownego coś żąda. Więcej pracy będzie, gdyby każdy gość odpowiednio się ubierał.

Cennik orjentacyjny

robót damskich, wojskowych i bielizny dla średnich miast

Ubrania damskie.

Kostjum angielski	75.— zł.
Aksamitny lub jedwabny	80.— „
Spódnica angielska	20.— „
Spódnica strojna	22.— „
Płaszcz angielski	66.— „
Płaszcz strójny	75.— „
Wierzch na futro	60.— „
Wierzch na kurtkę	50.— „
Suknia angielska	50.— „
Suknia strojna	60.— „
Blnza angielska	15.— „
Bluza strojna	22.— „

Ubrania wojskowe.

Ułanka	70.— zł.
Płaszcz	75.— „
Briczesy	25.— „
Briczesy sznurow.	40.— „
Spodnie salonowe	25.— „
Frentsz	60.— „
Wierzch futra na frentsz	60.— „
Bluza studencka	42.— „

Prasowanie ubrań.

Smok. maryn. i wojsk.	3.— zł.
Frak żakiet. i kostjum	5.— „
Czas mistrza w męskim na godz.	3.— „
Czas mistrza w damskiem	3.50 „
Czas mistrza w wojsk.	4.— „
Płace czeladnikom za godz. w męskim I taryfa	95 gr.
II „	85 „
Płace czeladnikom za godz. w damskim I taryfa	1.00 zł.
II „	0.90 „

Za szycie bielizny:

Koszuła męska	3.50 zł.	Bielizna dziecięca	1.75 zł.
Koszula nocna	4.— „	Monogram na chusteczce	0,65 „
Kalesony	1.75 „	Monogram na ręcznik., obrus.	1.— „
Koszula damsk.	1.75 „	Mereszka naszyw.	0.50 „
Kaftanik nocny	1.50 „	Mereszka ręczna	0.75 „
Majtki	1.75 „	Enklowanie za metr	0.30 „
Staniczki	3.75 „	Napinrśnik	1.20 „
Matinki	2.75 „	Kołnierzyk	0.50 „
Kombinacje	3.30 „	Manszety	0.65 „
Chusteczki	0.40 „	Mereskowanie, ażurowanie, poprawki i roboty luksus, liczy się wedle spotrzebowanej ilości czasu godzin liczy się za godz,	1.— zł.
Ręczniki	0.40 „		
Serwety	0.95 „		
Obrusy	0.50 „		
Poszewki	1.60 „		
Prześcieradła	0.50 „		
„ pod kołdry	4.50 „		
Fartuszki	1.50 „		
Suknia ranna (szlafrok)	3.50 „		

Roboty kołder i materacy:

Kołdra na wełnie	15.— zł.
Kołdra na puchu recznie	15.— „
Kołdra maszyną	25.— „
3 poduszki włosiowe	24.— „
Materace sprężynowe od	35.— „
Otomany od	40.— „

Prasowanie bielizny.

Koszulę wierzchnie tylko prasowane	70 gr.
„ „ prane i prasowane	90 „
„ frakowe 20 gr więcej.	
Kołnierze pojedyńcze sztywne	20 gr.
„ wykładane sztywne	25 „
„ wykład. miękkie	15 „

Szmuklerstwo.

Dlaczego szmuklerstwo jest o nas w zupełnem zaniedbaniu? jest to pytanie, na które trudno byłoby dać wyczerpującą odpowiedź.

Każde inne rzemiosło ma swoich zwolenników nawet takich, którzy z prawdziwem zamiłowaninm poświęcają się, obranemu zawodowi i zawsze mniejsze lub większe odnoszą korzyści — dla czego więc ta gałęź przemysłu jest u nas tak zapomniana?

Gdy we Francji, Włoszech, Niemczech wyroby szmuklerskie doprowadzone są do wysokiego artyzmu, u nas tylko nie znajdzie się nawet jednego chrześcijana, pracującego na tem polu.

Kiedyś przed laty było podobno w Warszawie zupełnie inaczej, co wpłynęło tak niekorzystnie i przyczyniło się do zniechęcenia szukania pracy na tem polu niewiadomo. Obecnie na nowo rozpoczynać jest niezmiernie trudno, ale przy dobrej chęci wiele można zrobić. więc i tu nie trzeba wątpić, że znajdą się nietylko kobiety, poświęcające się temu zawodowi, bo wtenczas dopiero będzie można myśleć o rozwinięciu się tego rzemiosła.

Szmuklerstwo ma kilka odrębnych działów:

1. do sukien i okryć tak zwane passmanterję;
2. do chorągwi i przyborów kościelnych;
3. do miebli i firanek;
4. do powozów.

Każdy z tych działów może być oddzielnie prowadzony, jest więc szerokie pole do działania w tym kierunku — potrzeba tylko dużo wytrwałości, cierpliwości i poczucia artystycznego, bo szmuklerstwo, należące do potrzeb uie koniecznych ale zbytkownych, powinno zalecać się wykończeniem bez zarzutu i elegancją, aby temi zaletami zwalczyć konkurencję z tanim a źle wykonanym towarem.

Wanda Pomorska,

DZIAŁ TOWAROZNAWSTWA.

O wypróbowaniu materjału.

Wierzchnia strona czesanej materji (kamgarnu) może być z cieniutkich niteczek, spodnia strona z grubej przędzy, pozornie bardzo piękną i bez zarzutu wydawać się może, a jednak naprzód przepowiada złe noszenie, gdyż materjał został wytworzony wadliwie, choć przypadkowych wad nie posiada. Znawca wie o tem, według cen materjału osądzi już wartość jego, gdyż jak to mówią, za psie pieniądze, psy mięso jedzą.

O ukrytych wadach materjału, jak użycie nieodpowiedniej i niewłaściwej wełny i przędzy do pewnego materjału, w tym razie już mówić nie będziemy.

Wady tkania przedstawiają się jako supełki, albo w niciach podłużnych i poprzecznych, brakujących, podwójnych, grubych, wadliwie położonych w szerokich wadliwych smugach i całych cewkach (szypułkach), w nieprawidłowych rysunkach (maszynowe wady, żakardowskie, fałszywe posunięcia z powodu luźnego lub silnego uderzenia skrzyni (lady) będącego przyczyną węzłów).

Przy wykończeniu z mycia i wałkowania powstają fałdy i złamania nie do usunięcia, przy szorstkowaniu (ranhen) i strzyżeniu powstają dziury, miejsca kruche, gołe, nacięcia, skazy; przy zabarwianiu powstają plamy, miejsca spalone lub przekwaszone, jasne lub ciemne smugi i paski, a niekiedy cieniowanie barwy według listwy. Przy prasowaniu i odparzaniu grozi niebezpieczeństwo w postaci ostrych złamań, dziur miejsc spalonych, tak, że wytworzenie kawałka materjału niewadliwego zależnem jest od szczęścia i należy do rzadkości.

Z tego powodu sztuka poprawiania wad w fabrykach lepszych materjałów ogromną gra rolę i wykonywa się z pomocą cerowania, szczypania (wyskubywania węzełków z sukna), użycia tynktury; nie licząc poprawek uskutecznionych czołenkiem lub dociąganiem nici w czasie tkania jeszcze.

Bez tego wszystkiego niepodobieństwem byłoby wytworzyć towar gładki z jasnym wzorem.

Utarło się w świecie hanlowym prawo o ośmiodniowym terminie reklamacji, licząc od dnia otrzymania towaru. O tym prawie powinno się pamiętać przy odbiorze materjału. Według prawa handlowego odbiorca materjału obowiązany jest bezzwłocznie — o ile mu pozwala bieg jego zwykłych zajęć — materjał otrzymany wypróbować, a wrazie wykrycia w materjale wad jakich, zawiadomić o tem dostawcę. Jeżeli jednak uwiadomi, że nadzwyczajne przeszkody, jak: choroba, podróż w interesie, zła pogoda lub t. p., nie pozwoliły wypróbować materjału w terminie ośmiodniowym, w takim razie dostawca obowiązany jest uwzględnic te przeszkody i nie może zasłaniać się przedawnieniem.

Ma się rozumieć, że każdy rozumny i przyzwoity przemysłowiec terminu ośmiodniowego nie przekroczy lekkomyślnie, a tylko — w najostateczniejszym razie — uprzedzi dostawcę już zawczasu o spodziewanym przedłużeniu terminu wypróbowania materjału, z powodu ważnych przeszkód.

Do poprzednio wymienionych sposobów wypróbowania materjalu — dołączyć należy następujace:

Każdy ciemny materjał — jak również każdy materjał jednostajnego koloru — należy wypróbować, czy nie brudzi. Próbuje się zaś za pomocą lnianej białej chustki przez pocieranie naprzód na sucho, a potem na wilgotno Próbę pocierania trzeba wykonać parę razy, pocierając coraz mocniej dobrą, czyli wewnętrzne stronę materjału.

Przy pocieraniu na sucho — nie powinien żaden kolor puszczać t. j. brudzić. Materjały brudzące i i farbujące suchą chustkę, należy odesłać dostawcy, gdyż po dłuższem przechowaniu na składzie, wada ta stanie się jeszcze gorszą.

Można się zgodzić jedynie na to, że materjał — pocieany przez wilgotną chustkę — zabarwia ją trochę.

Zdawna już toczy się spór o to, czy materjał dostarczany krawcom ma być zstąpionym tj. zprasowanym, czy nie. Zależy jednak wszystko od gatunku materjału, od tkaniny, przygotowania (apretury), oraz użytku dla którego ma służyć.

W rzeczywistości jednak przy zprasowywaniu zbiegać się będzie każdy, nawet absolutnie wykończony materjał, gdy tylko zostanie dobrze zmoczonym. Cała bowiem operacja przerabiania i wykonywania materjału wełnianego polega w rzeczywistości na gładzeniu i wyciąganiu. Ze względu, że włókno wełny jest elastycznem, ma ono własność rozciągania się i kurczenia tak, jak każde podobne ciało. Ubywanie materjału i przybywanie przy prasowaniu i parzeniu jest niczem innem, jak tylko następstwem elastyczności i przenikliwości włókna wełny.

I dla tego wyraz „absolutnie wykończony" nie oznacza bynajmniej „wolny od zstępowania" ale oznacza gwarancję, że materjał przy przeróbce nie będzie się zbiegał.

W noszeniu każdy materjał dodatkowo się zbiega czyli kurczy, lecz radzić sobie można przez odprasowanie, tak zwane odświeżenie sukni.

Wszystkie powyżej wymienione sposoby próbowania wydawać się mogą kłopotliwemi i zabierającemi czas bez potrzeby. W rzeczywistości jednak tak nie jest, gdyż wprawa i łatwość próbowania materjału nabywa się prędko, tembardziej że interes osobisty pociąga nas do zapobiegania stratom.

Każdy krawiec może się wyrobić na znawcę materjału, lecz nie przez samo czytanie artykułów odpowiednich, tylko przez zapamiętanie wskazówek, zawartych w takich jak niniejszy artykułach, ażeby móc podług takich wskazówek obserwować materjał, porównywać, a wreszcie zapytywać o wajaśnienia.

Teoretyczne wskazówki nasze będą miały wartość istotną, gdy będą zastosowone do gorliwej, pilnej i uważnej praktyki. N.

Komunikat Izb Rzemieślniczych.

Egzaminy mistrzowskie złożyli:

Dnia 13. października rb. w zawodzie **krawieckim**: Bolesław Maćkowiak z Poznania, Wincenty Bankiewicz z Środy. Oboje złożyli po 5 zł na budowę Doma Rzem. w Poznaniu.

W zawodzie **damsko-krawieckim**: Raduńska Kunegunda z Tczewa.

W zawodzie **krawiectwa damskiego**, Michalina Gruszczyńska z Bydgoszczy. Siostra Marja Anna Gierszewska z Chodzieży.

Zawód krawiecki: Roman Ratajski, Leszno. Maksymiljan Schulz, Śmigiel.

Do Prenumeratorów „Odzieży".

Ogłoszenie darmo!

Zaprowadzamy tanie ogłoszenia w działkach, jedno działko mieszczące 4 rządki po 2,50 zł, 2 działki 5.00 zł.

Ktoby chciał więcej tekstu, że się nie zmieści do 2 działek, w tym razie dopłaca stosownie do zajmowanego miejsca.

Wiele jest rzeczy do ogłoszenia, które by korzyść przyniosły, naprzykład ma ktoś co leżeć, a jemu to już niepotrzebne, inny znów to poszukuje, więc można oglaszać w działkach **sprzedaże, kupna, matrymonjalne, szukając posad krojczych** lub zmiany miejsca, osiedlenia, uczni przyjęcie itp.

Dla stałych abonentów i tych co z góry płacą abonament jedno takie ogłoszenie wielkości jednej przedziałki **ogłosimy darmo**.

„Odzież" darmo!

Ponieważ wiemy, że jest wielu i takich co chcą chętnie „Odzież" czytać i nie mogą się jej doczekać, ale im trudno w tych ciężkich czasach płacić, mogą „Odzież" otrzymywać darmo, o ile wypełnią poniższe warunki. Kto zjedna 3 nowych czytelników co z góry zapłacą, ten otrzyma za ćwierć roku „Odzież" darmo. Kto zjedna 4—5ciu ten otrzyma „Odzież" za pół roku lub dłużej stosownie do ilości zwerbowanych czytelników

Wydawnictwo.

Skutki nieczytania gazety.

Pewien kolega żałując wydatku na gazetę, poszedł do sąsiada, aby tam przeczytać, odchodząc, zostawił na przodzie żakietu gorące żelazo i gdy wrócił, żakiet był **spalony**. — Drugi wypadek: nie mając gazety, nie wiedział **ile ma wziąć za robotę ubrania**; zgodził się **z klijentem tanio**, lecz robotnik, który to robił, zażądał w sobotę wypłaty wedle cennika. Daremnie mistrz tłomaczył, że nie obstoi **więcej płacić, że się zgodził tanio z klijentem — robotnik udał się do sądu i wygrał.** — Trzeci wypadek: pewien początkujący krawiec nie znając kroju, **przyciął ubranie ciasne**; klijent udał się do sądu, zawezwano rzeczoznawców i w rezultacie krawiec przegrał — Wypadek czwarty: klijent skarży krawca, że wziął za robotę drogo. Sąd stanął po stronie klienta, krawiec zapłacił koszta i był **pociągnięty za lichwę.**

Wypadków takich jest dużo, często zwracają się poszkodowani do nas o radę, lecz zapóźno. Gdyby każdy zaprenumerował gazetę, miałby najlepszą radę, bo w gazecie podajemy wszystko, co jest koniecznie potrzebnem.

Podziękowanie.

Dziękuję stokrotnie P. Mistrzowi za naukę kroju z którego jestem zadowolony, bo kto korzystał jest wprowadzony na prostą drogę zawodową.

Niechaj sie rozkrzewia sytem „Odzieży".

Flak, Będzin.

Z kroju jesfem bardzo zadowoloną, którego wyubzbyłam się listownie zeszłego roku i składam panu naiserdeczniejsze podziekowanie.

Slakówna, Ostrzeszów.

Żem się kroju nauczyła mogę tylko W. P. zawdzięczyć. szło mi bardzo łatwo, ponieważ wzory są bardzo zrozumiałe.

Z kursu zaocznego jestem bardzo zadowolona, za co W. Panu składam serdeczne dzięki.

Helena L., Zaleszczyki Małop.

Dzielna kobieta musi mieć aż 41 zawodów.

Ja i Jaś gniewamy się trochę. — Skąd to poszło? Dziś rano na policji, kiedy wręczałam mój paszport, urzędnik zapytał się mnie: „Zawód?" — „Pani domu" — odpowiedziałam, — „To nie jest żaden zawód! Dalej, następny!" Na korytarzu otwieram mój poczciwy paszport i oto co jest napisane pod mojem nazwiskiem Zamężna i nic więcej. — To mnie zirytowało. Gdy tylko wróciłam do domu, opowiadam całą tą historję mojemu mężowi.

Jaś zwykle jest taki rozsądny, zawsze przyznaje m słuszność, aż tu dziś naraz mówi nie mniej nie więcej „Czegoż ty chcesz? Jak można nazwać prowadzenie domu zawodem? Te trochę gospodarowania?"

Ja bronię się naturalnie i powiadam, że nie tylko umiem i wykonuję jeden zawód, ale jeszcze prawie wszystkie inne. No, trzeba było słyszeć, jak się rozgniewał, Co on mi wszystko nie nagadał?

A teraz gniewamy się. Ja zaś siedzę tutaj z ołówkiem i kawałkiem papieru i próbuję skrupulatnie wyliczyć, czego też wszystkiego nie muszę umieć, by utrzymywać w ładzie nasz dom z dwojgiem dzieci, kanarkiem i naszym chartem. Jak Jaś powróci wieczorem do domu, zastanie tę karteczkę na stoliczku koło łóżka.

Początek nie jest trudny, więc: szycie, haczkowanie i gotowanie. Że umiem to wybornie, wiem sama najlepiej. — Na imieniny piękę mu zawsze jakiś tort, a ssatnim razem był tak wyborny, że wział kawałek ze robę do biura i dał kolegom do skosztowania. — Natuoalnie koledzy nie mogli się go nachwalić, a skutek był taki, że musiałam zrobić takie torty dla kilku jego kolegów.

Jumper, który podarowałam w końcu służącej, sama haczkowałam, przybywa wiec jeszcze jeden zawód. Mamy więc ich już siedm. — Ale muszę isć po porządku, Najlepiej będę się trzymać mojego pamiętnika. Jaś śmieje

się z mojego pamiętnika i powiada, że pisanie pamiętników, to już niemodne i dawno się przeżyło, ale ja piszę co wieczora wszystko, co się w dniu zdarzyło. A teraz zobaczymy. że ten mój pamiętnik przydał się na coś!

Poniedziałek: Ufarbowałam sukienkę Haneczki, Farbiarz. — Naprawiłam pneumatyk przy rowerze, Mechanik. — Wyprałam kuszulę frakową Jasia, którą zapominiałam dać do pralni, Praczka.

Wtorek: Oczyściłam i doprowadziłam do porządku paznokcie zniszczone farbowaniem, Manicurzystka. — Pneumatyk puścił, trzeba go zanieść do mechanika, Posłaniec. — Frak, na który wylał się sos, oczyściłam, Pranie chemiczne. — Frak wyprasowałam (Jaś ma dziś wieczór bankiet), Prasowaczka. — Zacerowałam dziurkę we fraku, Cerowanie artystyczne.

Środa: Upięłam firanki, Tapiecer.

Czwartek: Jaś zaziębił się, obejrzałam mu gardło i wypendzlowałam, Lekarz domowy. — Rozsypałam w kuchni i piwnicy trutkę na szczury, Nadworny myśliwy.

Piątek: Pies złasował, zdaje się, trochę trucizny, zapakowałam go do kosza, nakryłam. ciepło i dałam mu lekarstwo, które sama przyrządziłam podług przepisu, ntóry raz znalazłam w „Świecie Kobiecym", Weterykarz i aptekarz.

Sobota: Wanna cieknie, sama zalutowałam, Blacharz. — Odświeżyłam i przerobiłam futrzaną kurtkę Jasia, Kuśnierz. — Usunęłam ślady potopu w łazience, (wanna ciekła jeszcze trochę), Posługaczka.

Niedziela: Imieniny Jasia. Wieczorem goście. Pokazałam Marysi, jak ma nakryć do stołu, Kelner. — Napisałam dla Jasia dwa listy, Sekretarka.

Poniedziałek: Z Władziem przerabiałam lekcje, Nauczyciel domowy. — Siedziałam przy nim, jak ćwiczył na fortepianie, Guwernantka. — Wstawiłam szybę w przedpokoju, którą wybiłam karniszem, wieszając firankę, Sklarz.

Wtorek: Aneczka złamała kluczyk od swojej szafy. Otworzyłam zamek dłutem i szpilką do włosów. Ślusarz. Przerachowałam wykaz nadesłany z banku, Urzędnik bankowy.

Środa: Mylnie telefonicznie połączona, dałam wyczerpujące informacje nieznanemu rozmówcy, który chcał zgłosić naprawkę, Telefonistka.

Czwartek: Przykleiłam lakiem perukę na główce Hanczynej lalki, Lekarz lalek. — Czytałam głośno Haneczce, bo płakała bardzo z powodu spalonych włosów lalki, Lektorka.

Piątek: Notowałam wydatki w mojej książce gospodarskiej, Książkowa. — Przy wbijaniu gwoździa, wybijam w ścianie sporą dziurę. Natychmiast sama zagipsowałam, Murarz. — Futrzaną kurtkę Jasia sprzedałam za 15-cie złotych, bo Jaś mówi, że jej nosić nie może, Sprzedawczyni.

Sobota: Władziowi wyciągnęłam mleczny ząb Dentysta. — Opowiadałam bajki przeze mnie wymyślone, bo go bardzo bolało, Poetka. — Zachlapane gipsem okienko myłam, Fachowiec z zakładu czyszczenia okien. Przytem spadłam z drabiny, skaleczyłam się w rękę, którą sama zaopatrzyłam (przez dwa tygodnie nie mogłam ręką prawie rnszyć), Pielęgniarka.

A teraz, niech mi tu tylko przyjdzie Jaś. Wyliczę mu wszystko na palcach, czego ja też wszytkiego nie umiem. Co muszę umieć za dziesiątki rzeczy, by odpowiadać godnie swemu zadaniu jako pani domu. Może wtedy zrozumie, co to znaczy mieć mnie za żonę. To jest nie tylko szczęście, ale i oszczędność w setkach rzeczy.

A gdy następny raz zapytają mnie się o mój zawód na policji, nie będę się wahała ani minuty, tylko odpowiem prosto z mostu:

„Mam czterdzieści jeden zawodów, jak pan ma chwilkę czasu, wyliczę je panu wszystkie, a jak będzie potrzeba, potrafię jeszcze czterdzieści jeden innych. I pan mi powiedział, że „Pani domu", to nie jest żaden zawód. Chybia, że pan sądzi, że największym zawodem jest małżeństwo . . ."

ROZMAITOŚCI.

— **Konkurs długich włosów.** Dziennik paryski „Intransigeant" opowiada o konkursie długich włosów na jednej z plaż francuskich:

Zgłosiło się około 20 bar:zo młodych dziewcząt, które rozsypały swe bujne sploty. Po rozdaniu nagród przewodniczący jury wygłosił wzruszającą mówkę, dziękując młodym dziewczątkom, — że pozostuły wierne tradycji i wzywał je do dalszego wytrwauia.

— **Całus skraca życie.** San Francisco, Calif. — Członkowie fakultetu medycznego wydali oświadczenie, w którem jest powiedziane, że przeciętnie w życiu człowieka serce uderza 1,545,264,000 razy. Każde podniecenie, jak naprzykład takie, jakiego ludzie doznają przy całowaniu, przyspiesza tętno serca z normalnej liczby 20 razy na minutę do 90 razy. Zatem każdy poszczególny całus skraca życie ludzkie o trzy minuty.

Sprawy literackie.

Wyszła drukiem w związku z nową ustawą Przemysłową, której moc obowiązywać będzie od 15. XII. 27 r. nakładem ministerstwa Przemysłu i Handlu „Książka p. t. Wzory Statutów dla korporacji przemysłowych, dla cechów i ich związków, oraz dla ich dodatkowych urządzeń.

Książka ta zawierają wszelkie wzory statutów stanowi niezbędny podręcznik nietylko w każdym cechu i związku, lecz nawet na każdego rzemieślnike, sądzić więc należy. że nakład zostanie wkrótce rozchwytany.

Powyżej wspomniana książka jest do nabycia w Głównym składzie Spółdzielni Wydawniczej „Zjednoczenie" w Grudziądzu ul, Mickiewicza 8.

Cena za 1 egz. 2,20,— zł oraz koszta opakowania i wysyłki poleconej 70 gr. zazem zł 2.80.— Pieniądze należy przysłać naprzód. Przy wysyłce zaliczeniowej dochodzą koszta zaliczki.

TREŚĆ:

Korespondenci „Odzieży“ razem 32.

Wład. Berkan Poznań Karól Broda Biłgoraj. Stanisław Kurz Lwów. Poseł Sobota Katowice. Izydor Bus Grodziec. Bogdan Domanski Warszawa. Ignacy Bęer Kraków. Teofil Ńazar Broklyn Ameryka. Wł. Łapienis Łódź. Józef Kowalczyk Pinsk. Leon Skórko Wolsztyn, J. Konieczny Poznańskie. Wojciech Ptasik Leszno. J. Sekudlarek Poznań. Zyg. Śmiakowicz Pabjanice. Henryk Zielonka Katowice. J. Machowiak Wolsztyn. Leon Radek Sosnowiec. Fr. Cieślik Miechów. Korneszczuk Rochatyn. Droźdz Grodziel. Sajak Kraków. W. Zelek Trąbczyń. S. Homnik Radom. W. Zawadzki Zagórów.

Oraz Panie. K. Bobrowska Kraków. K. Kowalska Żyrardów. Marja Leksy Katowice. M. M. Kalisz i S. Skwarecka Warszawa.

Humor i Satyra.

ZAWÓD.

Żona: Im więcej krzyczę na naszą córkę, tem mnie mnie słucha! Co też z niej będzie?

Mąż: Świetna telefonistka!

NIC DZIWNEGO.

— Kasiu, co zrobiłaś z herbatą? Smakuje wstrętnie!... Przecież mówiłam ci wyraźnie, że należy ją parzyć tak samo jak kawę!

— Zrobiłam akurat tak samo, wielmożna pani... chyba trochę za wiele wsypałam cykorji,

U KRAWCA.

— Panie, nowe ubranie, a już pęka.

— To widać ze słości, że pan dobrodziej jaszcze za nie nie zapłacił.

BYŁOBY DOBRZE

Gdyby naszym kobietom podczas ślubu księża
Nie jedną tylko rękę, lecz wiązali obie,
Bo tak myślą, że jedną należą do męża,
A z drugą, niby wolną, pozwalają sobie.

SZCZEGÓLNE ŚWIADECTWO.

Katarzyna Kubiełka służyła u mnie przez rok — bez jedenastu miesięcy — a przez ten czas była:
pilną w stawaniu przed bramą;
umiarkowaną w pracy;
staranną o siebie samą;
odznaczającą się w wymyslach;
uprzejmą dla mężczyzn;
wierną dla swych kochanków i
uczciwą, gdy było wszystko pozamykane.

Zła kuchnia i miłość małżeńska.

Aptekarz paryski p Lucjan Forget, wniósł skargę rozwodową, a równocześnie żona jego zażądała dużej renty jako odszkodowania za zerwanie małżeństwa.

Pp Forget żyli w przykładnej zgodzie przez 15 lat Naraz małżonek zachorował na katar żołądka i lekarz skonstatował, iż przyczyną choroby są niezdrowe pokarmy, przygotowywane na słych tłuszczach Ponieważ apteka z jadał tylko w domu zwrócił się z słuszną pretensją do żony, żądając zmiany kuchni Pani domu wyśmiała go jednak i mimo próśb nie zastosowała się do życzeń męża.

Wtedy p. Forget przeniósł się na mieszkanie do dawnej swej znajomej i wytoczył sprawę o rozwód,

Na rozprawę powołał sędzia kucharkę państwa aptekarzów i na zasadzie jej zeznań doszedł do wniosku, iż winę ponosi żona. Pani Forget wpędziła swego męża w chorobę żołądka i zmusiła go do szukania innej opiekunki.

Zagadka.

1. Przyrząd potrzebny do kroju
2. Nazwa kraju położonego na północnej granicy Polski
3. Imię żeńskie
4. Wyższy urzędnik państwowy, załatwiający zagraniczne sprawy Państwa
5. Miara długości (Angielska)
6. Miasto w woj. Kieleckiem
7. Dawna miara długości (również używana w obecnym czasie)
8. Największe góry Europy
9. Kopalnia soli w Polsce
10. Owoc rosnący w południowym kraju
11. Najwyższa wieża w Europie
12. Nazwa ubioru męskiego
13. Nazwa planety niebieskiej
14. Miasto portowe w Holandji
15. Największy wodospad w Ameryce

Rozwiazanie z powyższych 15 zdań napiśać po koleji jedno pod drugie. Czytane pierwsze litery każdego słowa z góry nadół dadzą imię i nazwisko sławnego krawca w Polsce.

Przeznaczono 3 nagrody.

Kto rozwiąże powyższą zagadkę najpóźniej do 20. stycznia otrzyma I nagroda Nowy Podręcznik, II nagroda Odziez na cały rok, III nagroda Odzież na $^1/_2$ roka.

K. T.

Zgłoszenia do Administracji „Odzieży“.

Na nutę: „Pierwsza Brygada“

Krawiecka nuta.

Krawiecki czyn, cały dzień pracy,
Machania wciąż igiełką w górę,
Krawiecki czyn mozolnej pracy
Potomni nam! dali te wtóre.

My krawiecka wiara,
Młodzi i ta stara
Sztandar postawmy swój
Postawmy wzwyż, postawmy wzyż.

Musimy krawcy skupić się w koło
I radzić nad tem, by świetnie żyć.
W sejmie czy rządzie stawić swe czoło,
Starać się zawsze wolnemi być.
My krawiecka wiara itd.

Więc wszyscy razem, krawcy, krawcowe,
Podnieśmy piękny szlachetny strój,
A wówczas lud o nas się dowie,
Iż solidny mamy umysł swój.
My krawiecka wiara itd.

Maksymiljan Kowalczyk
Czastary, p. Wielun.

Redaktor W. Samarzewski Król. Huta. Zakłady graficzne L. Nowak, Król. Huta.